**Recenzja książki „Sen Alicji – czyli jak działa mózg” autorstwa profesora Jerzego Vetulaniego oraz Marii Mazurek i Marcina Wierzchowskiego**

„Sen Alicji – czyli jak działa mózg”, to książka nie tylko dla dzieci, napisana przez profesora Jerzego Vetulaniego oraz Marię Mazurek i Marcina Wierzchowskiego. Jak to z książkami bywa, nie wszystkie potrafią młodego odbiorcę zainteresować, ale z tą jest zupełnie inaczej. Utwór oprócz ciekawej treści ma zabawne i interesujące rysunki, dzięki nim informacje szybciej docierają do adresata. Akcja książki toczy się podczas snu tytułowej bohaterki o imieniu Alicja, której się wydaje, że podczas snu rozmawia ze swoim mózgiem .

„Gdy śpimy, odpoczywając po całym dniu, nasze narządy – czyli to wszystko co mamy w środku ciała – pracują dalej, jak w wielkiej fabryce. Na początku książki narządy Alicji prowadzą spór o władzę, w tym całym bałaganie, wzajemnym przekrzykiwaniu się zabrał głos mózg, który stwierdził, że bez żadnego z narządów nie da się żyć, natomiast ktoś musi nimi pokierować i to właśnie on – czyli mózg „jest szefem wszystkich szefów”. Z książki dowiadujemy się o neuronach i neuroprzekaźnikach , oksytocynie , serotoninie itp. Zaciekawiła mnie bardzo informacja, że mózg dziewczynki ma prawie sto miliardów neuronów.

Najbardziej podobał mi się rozdział „Odruchy i kontrola organizmu”. Z opowieści mózgu dowiedziałem się, że można go porównać z wojskiem, to tak jak żołnierze są zgrupowani i specjalizują się w różnych rzeczach, tak i w mózgu neurony są pogrupowane w różne mniejsze i większe struktury, które służą innym celom. Mózg został przedstawiony graficznie w postaci drzewa posiadającego pień (pień mózgu ) i korę ( korę mózgową) . W pniu mózgu znajdują się te części które odpowiadają za podstawowe czynności życiowe taki jak oddychanie, jedzenie, regulację temperatury itd., czasem tą środkową część pnia mózgu nazywamy „ mózgiem gadzim”, ponieważ takie mózgi miały gady – pierwsze prymitywne zwierzęta, które wyszły na ląd. Dzięki ewolucji dopiero w kolejnych tysiącach   
i milionach lat powstały coraz bardziej skomplikowane gatunki, aż w końcu wyszedł człowiek. Ewolucja została porównana do programu komputerowego, który sprawdza, mechanizmy lub cechy przydatne   
i skuteczne, te pielęgnuje i poszerza, zmiany które się „ nie przyjmują” są odrzucane. Mózg gadzi odbiera bodźce i wykorzystuje zmysły, jest posłuszny instynktowi, natomiast ssaczy czuje emocje , ale nie potrafi ich kontrolować , a mózg człowieka potrafi kontrolować emocje i jest zdolny do abstrakcyjnego myślenia.

Ewolucja u ludzi zbudowała jeszcze jedną warstwę mózgu, najbardziej zewnętrzną – mózg ludzki, czyli mózg rozumowy. Dlatego dopiero u dzieci w wieku szkolnym ten mózg zaczyna działać na pełnych obrotach. Dzieci idące do szkoły, choć wiedzą mniej niż dorośli, potrafią rozumować podobnie jak oni.

Autorzy zabawnie przedstawili móżdżek, odpowiadający nie tylko za zmysł równowagi, ale również szybkość i sprawność procesów mózgowych, płynność i zręczność ruchów. Zwierzęta, które mają największy móżdżek to ptaki. Ciekawostką przedstawioną przez profesora Vetulaniego, była informacja , że ptaki bez problemu rozpoznają ludzi i to nie po ubraniu lecz po twarzy. Szczególnie mądre są ptaki krukowate, gdy np. zniszczymy gniazdo srok lub gawronów nawet po bardzo długim czasie będą pamiętać, rzucać się na nas, dziobać itp. Dzięki ptasiemu móżdżkowi śpiew ptaków jest taki piękny. Mózg np. sroki waży półtora grama.

Moim zdaniem autorzy doskonale potrafią zaciekawić nie tylko młodego odbiorcę. Polecam wszystkim, szczególnie zabawne historyjki i ciekawostki, dzięki którym łatwiej się czyta i zapamiętuje poszczególne fragmenty książki. Język utworu jest prosty i zrozumiały. Urozmaicona kompozycja utworu doskonale przenosi nas do snu Alicji, zastanawiamy się co jeszcze może odkryć młoda bohaterka książki. Dużo wiedzy i mnóstwo śmiechu, to najlepsza recenzja książki.

Maksymilian Piętka – uczeń klasy VIIA